

Uchwała z dnia 28 kwietnia 2010 r., III CZP 19/10

Sędzia SN Jacek Gudowski (przewodniczący)

Sędzia SN Grzegorz Misiurek

Sędzia SN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Gabrieli N. przeciwko Barbarze T. i Hubertowi T. o zapłatę, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 28 kwietnia 2010 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 8 grudnia 2009 r.:

"Czy sąd do rozpoznania wniosku o przywrócenie terminu do złożenia sprzeciwu od wyroku zaocznego przystępuje dopiero wówczas, gdy sprzeciw ten został należycie opłacony?"

podjął uchwałę:

Nieuiszczenie opłaty sądowej od sprzeciwu od wyroku zaocznego załączonego do wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu stanowi brak formalny tego wniosku.

Uzasadnienie

Przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne powstało w sprawie, w której Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie wydał w stosunku do pozwanego Huberta T. wyrok zaoczny częściowy, doręczony mu na podstawie art. 139 § 1 k.p.c. w dniu 30 października 2007 r. W dniu 12 sierpnia 2008 r. pozwany złożył sprzeciw wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do jego wniesienia i wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych. Ten ostatni wniosek został oddalony prawomocnym postanowieniem z dnia 25 listopada 2008 r., a w dniu 9 grudnia 2008 r. doręczono pozwanemu wezwanie do uiszczenia opłaty od sprzeciwu w terminie tygodniowym pod rygorem zwrotu wniosku o przywrócenie terminu. Wobec nieuiszczenia opłaty, przewodniczący zarządzeniem z dnia 9 kwietnia 2009 r. zwrócił wniosek o przywrócenie terminu na podstawie art.

130 § 1 i 2 k.p.c., a Sąd Rejonowy postanowieniem z tego samego dnia, wydanym na podstawie art. 344 § 3 k.p.c., odrzucił sprzeciw jako spóźniony.

Rozpoznając zażalenie na to postanowienie, Sąd Okręgowy w Warszawie powziął przedstawioną w zagadnieniu prawnym poważną wątpliwość, wskazując, że sprowadza się ona do pytania, czy w świetle art. 169 § 3 k.p.c. dokonanie równocześnie z wnioskiem o przywrócenie terminu uchybionej czynności procesowej wymaga także uiszczenia opłaty należnej od tej czynności, wobec czego do rozpoznania wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego sąd przystępuje dopiero, gdy sprzeciw został należycie opłacony, czy też pojęcie czynności procesowej, o której mowa w art. 169 § 3 k.p.c., należy interpretować ściśle jako czynność spóźnioną, a uiszczenie opłaty od niej traktować jako drugą czynność, której dokonanie aktualizuje się dopiero po przywróceniu terminu do dokonania uchybionej czynności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 169 § 3 k.p.c., równocześnie z wnioskiem o przywrócenie terminu do dokonania uchybionej czynności procesowej strona powinna dokonać tej czynności. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się w zasadzie jednolicie, że wymaganie to stanowi wymaganie formalne wniosku o przywrócenie terminu, a nie warunek dopuszczalności wniosku, w związku z czym jego niespełnienie nie prowadzi do odrzucenia wniosku na podstawie art. 171 k.p.c. jako niedopuszczalnego, lecz wymaga wszczęcia procedury usunięcia braków formalnych pism procesowych przewidzianej w art. 130 k.p.c.; w razie nieusunięcia tego braku następuje zwrot wniosku o przywrócenie terminu (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1935 r., C.I. 2395/34, Zb.Urz. 1935, poz. 503 i z dnia 11 czerwca 1935 r., C.III. 1146/34, Zb.Urz. 1936, poz. 108 oraz w postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 1965 r., II PZ 23/65, nie publ. i z dnia 20 września 2002 r., III RN 140/01, OSNP 2003, nr 17, poz. 411).

W doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa pogląd, że przez dokonanie uchybionej czynności procesowej równocześnie z wnioskiem o przywrócenie terminu należy rozumieć nie tylko wniesienie samego pisma procesowego zawierającego tę czynność, lecz także dopełnienie wszystkich warunków formalnych, od których zależy jego skuteczność. Stanowisko to jest konsekwencją przyjęcia przeważającego poglądu, że opłacenie pisma procesowego (np. sprzeciwu od wyroku zaocznego) nie jest odrębną czynnością procesową, lecz

stanowi jej element. Za czynność procesową w rozumieniu art. 169 § 3 k.p.c. należy zatem uznać wniesienie środka odwoławczego wolnego od braków formalnych i fiskalnych (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 września 1981 r., II CZ 107/81, nie publ., z dnia 7 czerwca 2002 r. IV CZ 92/02, nie publ. i z dnia 27 stycznia 2005 r., II UZ 48/04, nie publ.).

Stanowisko to należy podzielić ze względu na trafność przytaczanych na jego uzasadnienie argumentów, wskazujących, że ze względu na ściśle unormowanie w kodeksie postępowania cywilnego wymagań stawianych czynnościom procesowym i ich dokonaniu, uchybienie tym wymaganiom sprawia, że nie można mówić o dokonaniu czynności procesowej. Dotyczy to także obowiązku uiszczenia opłaty należnej od czynności procesowej. Przepisy art. 168 i nast. k.p.c. przewidujące możliwość przywrócenia terminu dotyczą czynności procesowej, a nie jej poszczególnych elementów składowych, co powoduje, że w razie uchybienia terminowi do uiszczenia opłaty od środka odwoławczego, strona może wnosić o przywrócenie terminu do wniesienia tego środka, a nie o przywrócenie terminu do uiszczenia należnej od niego opłaty. W konsekwencji należy uznać, że jeżeli uchybiona czynność polega na wniesieniu pisma procesowego zawierającego środek odwoławczy (środek zaskarżenia), dokonanie równocześnie z wnioskiem o przywrócenie terminu uchybionej czynności procesowej oznacza, w rozumieniu art. 169 § 3 k.p.c., nie tylko wniesienie pisma procesowego zawierającego ten środek, lecz dopełnienie wszystkich przewidzianych prawem wymagań formalnych, od których zależy jego skuteczność, w tym uiszczenie należnych opłat.

Skoro, jak wskazano na wstępie, przewidziane w art. 169 § 3 k.p.c. wymaganie dokonania wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu uchybionej czynności procesowej jest wymaganiem formalnym wniosku, a dokonanie tej czynności następuje dopiero wtedy, gdy spełnia ona wszelkie wymagania formalne i fiskalne, niespełnienie tych wymagań stanowi nie tylko brak formalny uchybionej czynności, lecz także brak formalny wniosku o przywrócenie terminu. Nieopłacenie zatem załączonego do wniosku o przywrócenie terminu sprzeciwu od wyroku zaocznego stanowi nie tylko brak formalny sprzeciwu, lecz także brak formalny wniosku o przywrócenie terminu i jako taki wymaga usunięcia w pierwszej kolejności, zgodnie z zasadami art. 130 k.p.c., uniemożliwia bowiem sądowi rozpoznanie wniosku o przywrócenie terminu. Stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 13 kwietnia 1965 r., II PZ 23/65 i z dnia 20

września 2002 r., III RN 140/01, stwierdzając, że niezłożenie równocześnie z wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia środka odwoławczego dowodu uiszczenia wymaganych od tego środka opłat stanowi brak formalny pisma procesowego i do jego usunięcia strona powinna być wezwana na podstawie art. 130 k.p.c.

Na rzecz takiej wykładni art. 169 § 3 k.p.c. przemawia także to, że wniosek o przywrócenie terminu nie pełni samodzielnej funkcji; jest składany po to, by doprowadzić do skutecznego wniesienia załączonego do niego środka odwoławczego lub środka zaskarżenia i w istocie oba te pisma stanowią jedną czynność procesową, a braki formalne i fiskalne uchybionego środka odwoławczego, który musi być załączony do wniosku, są także brakami formalnymi wniosku. Z punktu widzenia interesów stron i ekonomii procesowej korzystniejsze jest przeprowadzenie merytorycznego rozpoznania wniosku o przywrócenie terminu, wymagającego często skomplikowanego postępowania dowodowego i jego analizy, dopiero wtedy, gdy usunięto wszystkie braki uchybionej czynności tak, by bezpośrednio po przywróceniu terminu sąd mógł, zgodnie z art. 172 zdanie ostatnie k.p.c., przystąpić do rozpoznania sprawy. Byłoby to niemożliwe, gdyby rozpoznanie wniosku o przywrócenie terminu następowało przed usunięciem braków formalnych i fiskalnych uchybionego środka odwoławczego, a często rozpoznanie wniosku i przywrócenie terminu mogłoby okazać się bezskuteczne, gdyby braki te, po przywróceniu terminu, nie zostały usunięte.

Z tych względów należy uznać, że braki formalne i fiskalne uchybionej czynności procesowej stanowią także brak formalny wniosku o przywrócenie terminu do dokonania tej czynności, usuwany na podstawie art. 130 k.p.c. Jeżeli zatem załączony do wniosku o przywrócenie terminu sprzeciw od wyroku zaocznego nie został należycie opłacony, przewodniczący powinien wezwać pozwanego do usunięcia tego braku w terminie tygodniowym pod rygorem zwrotu wniosku. Po bezskutecznym upływie określonego terminu powinien zwrócić wniosek, zgodnie z art. 130 § 2 k.p.c., a w konsekwencji sąd powinien odrzucić sprzeciw na podstawie art. 344 § 3 k.p.c. jako złożony po terminie, gdyż wniosek o przywrócenie terminu zwrócony na podstawie art. 130 § 2 k.p.c. nie wywołuje żadnych skutków prawnych. Prawidłowość niezaskarżalnego zwrotu wniosku o przywrócenie terminu mogłaby podlegać ocenie sądu drugiej instancji

rozpoznającego zażalenie na postanowienie o odrzuceniu sprzeciwu, jeżeli skarżący złożyłby wniosek przewidziany w art. 380 k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę o treści wskazanej na wstępie. (...)